

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
CZWARTA SEKCJA

SPRAWA ZAWADZKI przeciwko POLSCE¹

SKARGA nr 34158/96

WYROK – 20 grudnia 2001 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Pan G. RESS, *przewodniczący*
Pan A. PASTOR RIDRUEJO,
Pan L. CAFLISCH,
Pan J. MAKARCZYK,
Pan I. CABRAL BARRETO,
Pan V. BUTKEVYCH,
Pani N. VAJIĆ, *sędziowie*

oraz Pan V. BERGER, *sekretarz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniach zamkniętych w dniach 6 lipca i 9 listopada 2001 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim z wyżej wymienionych terminów:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 34158/96) wniesionej w dniu 1 października 1995 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, pana Józefa Zawadzkiego („skarżący”).

¹ Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji.

2. Rząd polski („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, pana Krzysztofa Drzewickiego.

3. Skarżący zarzucał w szczególności naruszenie prawa do rozpoznania jego spraw w „rozsądnym terminie” przewidzianym art. 6 ust. 1 Konwencji.

4. W dniu 6 lipca 1999 r. Trybunał (Czwarta Sekcja) zdecydował zgodnie z art. 54 ust. 3 b) swojego Regulaminu o przedłożeniu skargi do wiadomości Rządu i zaproszeniu go do przedstawienia pisemnych uwag w kwestii formalnych i merytorycznych warunków dopuszczalności skargi zawierającej zarzut dotyczący długości trwania czterech postępowań. Trybunał uznał skargę w pozostałej części za niedopuszczalną. Rząd przedstawił swoje obserwacje dnia 27 stycznia 2000 r., a skarżący odpowiedź na nie dnia 1 marca 2000 r.

5. Dnia 9 listopada 2000 r. Trybunał uznał za dopuszczalny zarzut dotyczący przewlekłości trzech postępowań, a w pozostałym zakresie uznał skargę za niedopuszczalną.

6. Trybunał zaprosił strony do przedłożenia w okresie sześciu tygodni możliwie najbardziej wyczerpujących informacji na przedstawione pytania (art. 59 ust. 1 Regulaminu). Jedyne skarżący przedstawił dnia 31 grudnia 2000 r. swoje stanowisko dotyczące żadanego zadośćuczynienia.

7. Trybunał na podstawie art. 38 ust. 1 b) Konwencji zaproponował stronom swoje pośrednictwo w zawarciu ugody.

8. Po konsultacji ze stronami Izba zdecydowała, że nie ma konieczności przeprowadzenia rozprawy (art. 59 ust. 2 *in fine* Regulaminu).

9. Dnia 1 listopada 2001 r. Trybunał zmienił skład Sekcji (art. 25 ust. 1 Regulaminu). Niniejsza skarga była jednakże dalej rozpatrywana przez Izbę dawnej Sekcji Czwartej, która funkcjonowała przed tą datą.

FAKTY

10. Skarżący jest obywatelem polskim, urodzonym 1948 r. i mieszka w Katowicach.

11. Skarżący był i nadal jest stroną trzech postępowań.

12. Skarżący był właścicielem mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej (dalej: spółdzielni). Stwierdziwszy usterki, podjął kroki zmierzające do przyznania mu innego mieszkania. Jego żądanie zrealizowano w 1987 r. Skarżący stwierdził istnienie usterek także w nowym mieszkaniu w chwili jego przejmowania, ale po zapewnieniu przedstawicieli spółdzielni, że zostaną one usunięte, podpisał protokół przejęcia mieszkania. Po pewnym czasie ustalił istnienie także innych usterek, które powodowały, że mieszkanie nie nadawało się do zamieszkania. W 1988 r. spółdzielnia zwróciła się do niego o zwrot zajmowanego mieszkania i objęcie w posiadanie nowego. Ponieważ

skarżący odmówił przeprowadzenia się przed dokonaniem poprawek, spółdzielnia wszczęła postępowanie zmierzające do jego eksmisji ze starego mieszkania.

13. Sąd Rejonowy w Katowicach, po otrzymaniu opinii eksperta i próbie doprowadzenia do ugody pomiędzy stronami, dnia 5 czerwca 1989 r. oddalił pozew o eksmisję. Stwierdził, że nowe mieszkanie miało zbyt wiele wad, by mogło zostać zamieszkane. Spółdzielnia odwołała się do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, który początkowo nakłaniał strony do zawarcia ugody przewidującej, że skarżący przeprowadziłby na koszt spółdzielni prace naprawcze. Skarżący rozpoczął prace, ale po dwóch tygodniach spółdzielnia zmieniła zdanie co do treści ugody. Ostatecznie, dnia 14 marca 1991 r. Sąd wydał wyrok nakazujący eksmisję skarżącego, który opuścił ostatecznie mieszkanie dnia 18 grudnia 1991 r.

14. Skarżący został także wezwany przez spółdzielnię do zwrotu kredytu przyznanego mu przez spółdzielnię, dzięki któremu stał się właścicielem mieszkania spółdzielczego. Początkowo skarżący złożył wniosek o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania eksmisyjnego, ale z czasem jednak uregulował swoją sytuację.

A. Postępowanie dotyczące nadpłaty w spółdzielni

15. W czasie całego postępowania eksmisyjnego skarżący płacił na rzecz spółdzielni opłaty za dwa mieszkania, zajmując jednakże tylko jedno z nich.

16. Dnia 21 października 1991 r. skarżący wniósł pozew przeciwko spółdzielni o zaliczenie nadwyżki powstałej w wyniku płatności czynszu za nowe mieszkanie, którego nie zajmował, na poczet opłat czynszu za mieszkanie zajmowane od wydania wyroku eksmisji.

17. Na rozprawach w dniach 26 listopada, 6 i 25 lutego, 24 marca i 9 kwietnia 1992 r. zostały wysłuchane strony i zebrano dowody.

18. Dnia 26 maja 1992 r. Sąd Rejonowy odrzucił żądanie pozwu. Dnia 22 czerwca 1992 r. skarżący złożył rewizję. Akta sprawy zostały przekazane do Sądu Wojewódzkiego dnia 7 grudnia 1992 r. Dnia 7 lipca 1992 r. skarżący zwrócił się do sądu, by ten nie wyznaczał rozpraw pomiędzy 15 lipca i 25 sierpnia 1992 r.

19. Skarżący złożył także wniosek o zwolnienie go z kosztów sądowych, który to wniosek został odrzucony bliżej nieokreślonego dnia.

20. Ponieważ postępowanie odwoławcze przeciągało się, skarżący zwrócił się do prezesa Sądu Wojewódzkiego o informację na temat przebiegu postępowania. Ten ostatni zdecydował dnia 12 marca 1993 r., że przewodniczący Izby Cywilnej Sądu osobiście będzie nadzorował przebieg postępowania.

21. Dnia 31 marca 1993 r. Sąd Wojewódzki uchylił wyrok z dnia 26 maja 1992 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

22. Skarżący dowiadywał się o przebieg postępowania, a dnia 5 lipca 1993 r. w trakcie rozmowy telefonicznej z Gabinetem Ministra Sprawiedliwości poskarżył się na przewlekłość postępowania. Dnia 13 lipca 1993 r. z Gabinetu przysłano do Sądu list prosząc, by informacje na temat przebiegu postępowania były przekazywane do ministerstwa co dwa miesiące.

23. W trakcie rozprawy w dniu 24 czerwca 1993 r. sąd, do którego przekazana została sprawa, zaproponował zawieszenie postępowania do czasu zakończenia innego postępowania, toczącego się z inicjatywy skarżącego, w ramach którego sąd zarządził przygotowanie opinii biegłego w celu oszacowania kosztów przeprowadzonych robót. Strony nie sprzeciwiły się. Jednakże, dnia 25 czerwca 1993 r. skarżący złożył do sądu wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania. Domagał się również, by obie sprawy zostały połączone i rozpatrywane łącznie przez jeden sąd: opinia zarządzona przez sąd nie miałaby dużego wpływu na niniejszą sprawę, a połączenie pozwoliłoby na rozpatrzenie ich w szybszym czasie. Dodał, iż zakończenie postępowania, które w owym czasie trwało już ponad dwa lata, leżałoby zarówno w interesie sądu, jak i obu stron.

24. Dnia 28 czerwca 1993 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek skarżącego. Podniósł on, że w sytuacji, kiedy postępowanie zawieszone zostało za zgodą stron, na mocy art. 181 § 2 kodeksu postępowania cywilnego obowiązującego w danym czasie, wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania nie może być złożony wcześniej niż po upływie trzech miesięcy. Odmówił także połączenia obu spraw, ponieważ toczą się one w różnych sądach.

25. Dnia 1 października 1993 r. skarżący złożył ponownie wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania. Dnia 5 października 1993 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek, argumentując, iż na rozprawie w dniu 24 czerwca 1993 r. strony doszły do porozumienia, zgodnie z którym postępowanie powinno być zawieszone do czasu rozstrzygnięcia sprawy o zapłatę. Z tych względów, zgodnie z art. 182 § 2 k.p.c., ponieważ czas trwania zawieszenia został przez strony jasno oznaczony jako dłuższy, aż do zakończenia procesu, wszelkie wnioski złożone przed tym terminem powinny zostać oddalone. Dnia 23 listopada 1993 r. Sąd Wojewódzki odrzucił odwołanie skarżącego.

26. Dnia 20 stycznia 1994 r. skarżący złożył ponowną skargę o przyspieszenie toczącego się postępowania i przytoczył jeszcze raz swoje stanowisko, zgodnie z którym wynik postępowania o zwrot poniesionych wydatków nie byłby decydujący dla niniejszego postępowania. Nie otrzymał żadnej odpowiedzi sądu.

27. Postępowanie o zwrot poniesionych wydatków zakończyło się dnia 30 maja 1995 r.

28. Dnia 8 grudnia 1995 r. skarżący ponownie złożył wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania.

29. W dniach 16 stycznia, 1 lutego i 20 marca 1996 r. sąd zwracał się o przekazanie mu akt zakończonej sprawy. Dnia 22 marca 1996 r. został poinformowany, że akta sprawy zostały przekazane do sądu odwoławczego. W dniach 8 i 30 maja 1996 r. sąd zwrócił się do sądu odwoławczego o udzielenie mu informacji. Dnia 31 maja 1996 r. został poinformowany, że akta sprawy zostały przekazane do Sądu Najwyższego.

30. Dnia 10 stycznia 1997 r. Sąd Rejonowy podjął zawieszone postępowanie.

31. Dnia 18 kwietnia 1997 r. skarżący skierował do Sądu pismo, w którym, cytując art. 6 Konwencji, domagał się m.in. jak najszybszego rozstrzygnięcia sprawy.

32. Dnia 3 marca 1997 r. druga strona postępowania złożyła propozycję rozstrzygnięcia sprawy. Sąd odroczył rozprawę, by strony mogły dojść do porozumienia.

33. Na rozprawie dnia 30 kwietnia 1997 r. Sąd zarządził sporządzenie opinii w celu ustalenia możliwości użytkowania i czasu, w którym możliwe byłoby wykonanie remontu w mieszkaniu. Skarżący został wezwany do wyłożenia połowy sumy koniecznej do opłacenia biegłego. Odmówił i stwierdził, że postępowanie było zawieszone przez kilka lat, ponieważ wynik postępowania o zapłatę, w ramach którego zarządzono przeprowadzenie podobnej opinii, wydawał się być w opinii sądu decydujący dla niniejszej sprawy. Dlatego też domagał się uwzględnienia wyników drugiego postępowania.

34. W konsekwencji, dnia 6 czerwca 1997 r. Sąd Rejonowy zawiesił postępowanie z powodu nie wpłacenia w terminie przez skarżącego żądanej kwoty. Dnia 8 lipca 1997 r. skarżący odwołał się od decyzji o zawieszeniu, a jego odwołanie zostało odrzucone dnia 27 sierpnia 1997 r.

35. Dnia 21 października 1997 r. skarżący zapłacił żadaną kwotę i dnia 12 grudnia 1997 r. Sąd podjął zawieszone postępowanie.

36. Dnia 16 grudnia 1997 r. akta sprawy zostały przekazane biegłemu. Dnia 9 marca 1998 r. biegły odmówił wydania opinii.

37. W liście z dnia 11 marca 1998 r. skarżący zwrócił się o udzielenie mu informacji na temat przebiegu postępowania. Nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

38. Dnia 20 marca 1998 r. Sąd wyznaczył innego biegłego, który przedstawił opinię 17 marca 1999 r. Skarżący ustosunkował się do niej w dniach 7 i 9 czerwca 1999 r.

39. Dnia 3 sierpnia 1999 r. Sąd uznał w części żądanie pozwu i przyznał skarżącemu pewną kwotę. Skarżący nie odwołał się od tego orzeczenia.

B. Postępowanie dotyczące przyznania skarżącemu renty wyrównawczej

40. W 1989 r. skarżący uległ wypadkowi przy pracy. Z tego powodu dnia 23 lipca 1990 r. przyznana została mu renta wypadkowa od pracodawcy. Ponieważ skarżący nie mógł ze względu na stan zdrowia wykonywać dotychczasowej funkcji, podjął, ale bez rezultatu, kroki zmierzające do znalezienia nowego zatrudnienia.

41. Oprócz tego skarżący zażądał od swojego pracodawcy, kopalni „Wujek” (dalej: pracodawca), renty wyrównawczej, która została mu przyznana. Skarżący zakwestionował jej wysokość i zażądał, by suma dwóch otrzymywanych przez niego rent była równa średniej płacy otrzymywanej na stanowisku, jakie mógłby zajmować, gdyby nie wydarzył się wypadek.

42. Dnia 5 października 1992 r. skarżący złożył do Sądu Wojewódzkiego pozew.

43. Na rozprawie w dniu 3 grudnia 1992 r. Sąd postanowił o konieczności sporządzenia opinii co do stanu zdrowia skarżącego, wezwał drugą stronę postępowania do dostarczenia pewnych dokumentów oraz zażądał od ośrodka zdrowia, w którym leczony był skarżący, przedstawienia dokumentacji leczenia.

44. Dokumentacja leczenia została przedstawiona Sądowi w dniu 28 grudnia 1993 r. Ale trzech kolejnych ekspertów odmawiało przygotowania opinii. Dwóch z nich wypowiadało się co do stanu zdrowia skarżącego w innych postępowaniach. Trzeci nie przedstawił żadnego uzasadnienia dla swej odmowy.

45. Dnia 9 czerwca 1993 r. druga strona postępowania przedstawiła dokumentację, której żądał Sąd. Ostatecznie powołany ekspert przedstawił swoją opinię dnia 12 listopada 1993 r.

46. Na rozprawie, która odbyła się dnia 13 grudnia 1993 r., Sąd zobowiązał skarżącego do przedstawienia nazwisk osób razem z nim pracujących.

47. Dnia 28 lutego 1994 r. pracodawca skarżącego przedstawił pełnomocnikowi skarżącego propozycję ugody. Przedstawiciel nie zgodził się na zaproponowane warunki. Sąd odroczył rozprawę do dnia 21 marca 1994 r. w celu zasięgnięcia opinii samego zainteresowanego. Tego dnia skarżący nie stawił się na rozprawie. Jego nieobecność usprawiedliwiona została pobytem w szpitalu. Sąd powołał eksperta i zlecił mu oszacowanie kwoty renty jaką powinien otrzymywać skarżący.

48. Skarżący nie był osobiście obecny na rozprawach w dniach 25 kwietnia, 23 i 30 maja 1994 r. Jednakże, dnia 23 maja 1994 r., jego przedstawiciel zaproponował zawarcie ugody.

49. Dnia 13 czerwca 1994 r. Sąd powołał biegłego do określenia przyczyn inwalidztwa skarżącego. Akademia Medyczna w Katowicach przedstawiła wyniki badań w dniu 9 sierpnia 1994 r.

50. Rozprawa w dniu 14 listopada 1994 r. została odroczona z powodu nieobecności eksperta. Dnia 12 grudnia 1994 r. Sąd przesłuchał biegłego i zobowiązał strony do przedstawienia stanowisk.

51. Dnia 15 lutego 1995 r. skarżący wyznaczył nowego pełnomocnika. Dnia 20 marca 1995 r. stawiał się on osobiście przed Sądem.

52. Dnia 31 maja 1995 r. biegły powołany do przygotowania opinii o wysokości renty należnej skarżącemu przedstawił swoją opinię. Dnia 30 czerwca 1995 r. skarżący przedstawił swoje wnioski odnośnie opinii biegłego, a dnia 15 lipca 1995 r. biegły się do nich ustosunkował. Skarżący przedstawił kolejne spostrzeżenia, a dnia 25 września 1995 r. biegły przedstawił ostateczne wnioski. Skarżący ustosunkował się do nich dnia 19 października 1995 r.

53. Dnia 9 grudnia 1995 r., skarżący złożył wniosek o wezwanie świadka. Sąd zobowiązał również biegłego, który przedstawił opinię co do należnej skarżącemu renty, do sporządzenia dodatkowej opinii w sprawie indeksacji zaproponowanej kwoty. Biegły przedstawił opinię uzupełniającą dnia 8 grudnia 1995 r.

54. Dnia 15 stycznia 1996 r. Sąd przesłuchał świadka wskazanego przez skarżącego. Dnia 26 lutego 1996 r. biegły dołączył dodatkowe wnioski do swojej opinii z dnia 8 grudnia 1995 r. Sąd rozpatrzył je dnia 25 marca 1996 r. i wyznaczył dzień 4 kwietnia 1996 r. na ogłoszenie wyroku.

55. Dnia 29 marca 1996 r. biegły przedstawił kolejne dodatkowe wnioski. Dnia 4 kwietnia 1996 r. Sąd przesunął termin wydania wyroku na 6 maja 1996 r. Tego dnia znowu przełożył termin wydania wyroku na 20 maja 1996 r., i tego dnia kolejny raz przełożył wydanie wyroku do 3 czerwca 1996 r. W tym czasie, dnia 28 maja 1996 r., biegły przedstawił ostateczną opinię.

56. Dnia 3 czerwca 1996 r. Sąd Wojewódzki przyznał pewną kwotę skarżącemu. Sędziowie wyróżnili w życiu skarżącego dwa okresy od momentu, kiedy uległ on wypadkowi. Pierwszy zakończył się w 1993 r., a przyznana za ten czas kwota renty wyrównawczej wynikała z różnicy pomiędzy rentą z tytułu wypadku i średnim dochodem uzyskiwanym w sektorze, w jakim zatrudniony był skarżący. Drugi zaczynał się w 1993 r. i kwota renty wyrównawczej była wynikiem różnicy pomiędzy rentą wypadkową i emeryturą, do której skarżący miałby prawo w tym momencie.

57. Dnia 1 lipca 1996 r. skarżący wniósł rewizję od tego wyroku. Nie zgodził się z przyjętym rozwiązaniem, a szczególnie ze sposobem obliczenia renty wyrównawczej po 1993 r. Jego zdaniem, Sąd powinien był uwzględnić średnią płacę w sektorze, w którym zatrudniony był skarżący, a nie zakładać,

że ze względu na ogólną sytuację w górnictwie skarżący przeszedłby na wcześniejszą emeryturę w 1993 r., podobnie jak inni górnicy będący w tym samym wieku. Przejście na wcześniejszą emeryturę jest, jego zdaniem, prawem poszczególnych osób i nie stanowi obowiązku.

58. Dnia 8 sierpnia 1996 r. Sąd Wojewódzki przekazał akta sprawy sądowi odwoławczemu.

59. Dnia 30 grudnia 1996 r. sąd odwoławczy oddalił rewizję skarżącego uznając, że zgodnie ze złożonymi zeznaniami oraz statystykami znajdującymi się w aktach, uzasadnione było przypuszczenie, że tak jak prawie wszyscy jego koledzy w tym czasie, skarżący przeszedłby na wcześniejszą emeryturę.

60. Dnia 10 marca 1997 r. skarżący złożył skargę o wznowienie postępowania. Dnia 22 kwietnia 1997 r. sąd apelacyjny uznał skargę za niedopuszczalną, ponieważ skarżący miał jeszcze możliwość złożenia kasacji.

61. Dnia 13 maja 1997 r. pełnomocnik skarżącego złożył kasację do Sądu Najwyższego. Dnia 26 listopada 1997 r. orzekł on, że kasacja jest niedopuszczalna, ponieważ nie spełnia warunków wymaganych przez prawo. Oceniał, że kasacja ograniczała się do polemiki z faktami ustalonymi przez sądy i oceną dowodów znajdujących się w aktach.

62. Dnia 17 marca 1998 r., skarżący złożył do Sądu Najwyższego wniosek o przywrócenie terminu do złożenia kasacji i wyznaczenie adwokata z urzędu, który złożyłby kasację. Uznał, że skoro prawo nakłada obowiązek złożenia kasacji przez adwokata i skoro adwokat wyznaczony przez skarżącego nie wywiązał się ze swojego zadania, to Sąd powinien wyznaczyć mu nowego adwokata zdolnego do sformułowania skargi kasacyjnej zgodnie z wymogami.

C. Postępowanie mające na celu zakwalifikowanie skarżącego do drugiej grupy inwalidztwa

63. W czerwcu 1993 r. skarżący złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosek o przyznanie mu drugiej grupy inwalidztwa (kategoria pośrednia; numeracja od trzech do jednego wskazująca na stopień uszczerbku na zdrowiu), o określenie w procentach pogorszenia się jego stanu zdrowia i przyznanie mu wynikających z tego należnych świadczeń majątkowych.

64. Kolegium lekarskie, po przebadaniu skarżącego, odrzuciło dnia 6 lipca 1994 r. jego wniosek i potwierdziło przyznanie mu uprawnień trzeciej grupy inwalidztwa.

65. ZUS nie mógł się wypowiedzieć w kwestii pozostałych wniosków skarżącego, ponieważ cała dokumentacja dotycząca stanu jego zdrowia znajdowała się w sądzie, w którym toczyło się postępowanie dotyczące obliczenia renty wyrównawczej (pkt 39 do 61 powyżej). Zdaniem skarżącego, wszelkie wnioski kierowane do sądu, także te wystosowane przez ZUS o

dostęp do dokumentacji, nie doczekały się rozpatrzenia przez sąd zajmujący się sprawą. Dopiero w 1998 r. ZUS mógł zapoznać się z aktami sprawy. W konsekwencji dnia 8 października 1998 r. przyznał skarżącemu świadczenie socjalne i uznał pogorszenie się jego stanu zdrowia o 20%.

66. Dnia 30 listopada 1998 r. skarżący odwołał się do Sądu Wojewódzkiego i zażądał wyrównania mu renty z tytułu wypadku przy pracy od czasu złożenia wniosku do ZUS, tj. od dnia 4 czerwca 1993 r., odmiennie niż stwierdzono w decyzji ZUS z dnia 8 października 1998 r. przyznającej świadczenie od 1995 r.

67. Postępowanie trwa przed Sądem Wojewódzkim.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI

68. Skarżący przywoływał art. 6 ust. 1 Konwencji stwierdzając, że postępowania, w których uczestniczył, trwały zbyt długo.

Art. 6 ust. 1, w omawianym zakresie brzmi następująco:

„Przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ..., każdy ma prawo do sprawiedliwego... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd...”

A. Okresy podlegające rozpatrzeniu

69. Trybunał uważa, że pod uwagę należy wziąć następujące okresy:

a) Postępowanie dotyczące zaliczenia nadpłaty na poczet bieżących opłat czynszu: od 21 października 1991 r. do 3 sierpnia 1999 r., tj. 7 lat, 9 miesięcy i 13 dni. Jednak, biorąc pod uwagę swoją kompetencję *ratione temporis*, Trybunał może brać pod uwagę jedynie okres 6 lat, 3 miesięcy i 2 dni, które upłynęły od 1 maja 1993 r., uwzględniając przy tym stan, jaki osiągnęło postępowanie w tym dniu (patrz, np. wyrok *Kudła przeciw Polsce* [GC], nr 30210/96, § 123, 26 października 2000 r., nie jest opublikowany).

b) Postępowanie zmierzające do przyznania skarżącemu renty wyrównawczej: od 5 października 1992 r. do 26 listopada 1997 r., tj. 5 lat, 1 miesiąc i 21 dni, z czego, biorąc pod uwagę kompetencję *ratione temporis* Trybunału, 4 lata, 6 miesięcy i 26 dni (patrz wyrok *Kudła* wspomniany wyżej).

c) Postępowanie zmierzające do przyznania skarżącemu drugiej kategorii inwalidztwa: od czerwca 1993 r., trwające nadal, tj. 8 lat i 5 miesięcy. Trybunał stwierdza, że dnia 30 listopada 1998 r. skarżący odwołał się od decyzji ZUS do Sądu Wojewódzkiego. Na podstawie informacji dostarczonych przez zainteresowanego, które nie były na żadnym etapie

postępowania kwestionowane przez Rząd, postępowanie nadal trwa przed sądem. Jednakże Trybunał może uwzględnić jedynie okres około trzech lat, tj. okres trwania postępowania przed Sądem Wojewódzkim. Postępowanie przed ZUS zmierzało do określenia, czy skarżący miał prawo do pewnego świadczenia socjalnego i w konsekwencji nie odnosiło się do sporu w rozumieniu art. 6 Konwencji.

B. Rozsądny charakter długości trwania postępowania

70. Trybunał ocenił rozsądny charakter długości postępowania uwzględniając okoliczności sprawy i kryteria uznane przez orzecznictwo, w szczególności zawilość sprawy, postępowanie skarżącego oraz władz krajowych. W tym celu Trybunał bierze również pod uwagę wagę postępowania dla skarżącego (patrz m.in. wyrok w sprawie *Portington przeciw Grecji* z 23 września 1998 r., *Recueil* 1998-VI, str. 2630, § 21).

1. Postępowanie dotyczące nadpłat na rzecz spółdzielni

(a) Stopień zawilości sprawy

71. Strony uważają, że postępowanie nie było zawile.

72. Trybunał nie uważa za konieczne, by nie zgodzić się z tym stanowiskiem.

(b) Waga postępowania dla skarżącego

73. Rząd uważa, że długość postępowania nie miała wpływu na sytuację skarżącego. Podkreśla, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału jedynie w sprawach dotyczących praw fundamentalnych wymagana jest szczególna staranność. W „zwykłych” sprawach wymagana jest jedynie zwykła staranność.

74. Skarżący uważa, że niezależnie od sprawy, władze sądowe mają milczący obowiązek zachowania staranności.

75. Trybunał uważa, że mimo iż toczące się postępowanie nie miało bezpośredniego wpływu na sytuację majątkową skarżącego, mogło mieć dla niego pewną wagę.

(c) Postępowanie skarżącego

76. Rząd uważa, że skarżący przyczynił się do przedłużenia postępowania. Podkreśla po pierwsze, że jego wniosek z dnia 24 czerwca 1993 r. o zawieszenie postępowania opóźnił rozpatrzenie sprawy o 2 lata, 5 miesięcy i 14 dni. Przypomina ponadto, że w wyniku tego, iż skarżący odmówił uregulowania kosztów opinii zarządzonej przez sąd w dniu 30 kwietnia 1997 r. (pkt 32 powyżej), postępowanie było zawieszone przez 6 miesięcy i 6 dni (pkt 33 powyżej).

77. Skarżący twierdzi, że postępowanie nie było zawieszone na jego wniosek, ale w wyniku propozycji sądu orzekającego w sprawie. Podkreśla, że w ciągu całego czasu trwania postępowania, informował władze sądowe o zaistniałych opóźnieniach w rozpatrywaniu sprawy, wielokrotnie domagał się podjęcia postępowania i zwrócił uwagę na list z Ministerstwa Sprawiedliwości z 13 lipca 1993 r., w którym zażądano szczególnego nadzoru nad przebiegiem postępowania (pkt 21 powyżej).

W stosunku do argumentu Rządu, zgodnie z którym odmowa pokrycia kosztów opinii biegłego opóźniła postępowanie o 6 miesięcy, skarżący przypomina, że jego odmowa była usprawiedliwiona, ponieważ sąd ostatecznie w orzeczeniu z 3 sierpnia 1999 r., uwzględniając w części żądanie pozwu (pkt 38 powyżej), nakazał spółdzielni zwrot zapłaconej przez niego sumy.

78. Trybunał uważa, że skarżący nie utrudniał postępowania. Nadzorował toczące się postępowanie, a w sytuacjach, kiedy choroba uniemożliwiała mu osobiste stawianictwo na rozprawach, reprezentowany był przez swojego pełnomocnika. Odnosząc się do argumentu o zawieszeniu postępowania, Trybunał zauważa po pierwsze, że zostało ono zaproponowane stronom przez sąd orzekający w sprawie (pkt 22 powyżej) – zgodnie z wersją wyjaśnień przedstawionych przez skarżącego, a której nie zaprzeczył Rząd. Ponadto Trybunał podkreśla, że skarżący bez skutku interweniował w sądzie w sprawie podjęcia zawieszonego postępowania.

(d) Postępowanie władz sądowych

79. Rząd uważa, bez wyszczególniania, że władze sądowe postępowaly w sprawie z należytą starannością.

80. Skarżący nie zgadza się z tezą Rządu.

81. Trybunał wskazuje przede wszystkim na fakt, że wniosek skarżącego z 8 grudnia 1995 r. (pkt 27 powyżej) o podjęcie zawieszonego postępowania został rozpatrzony po upływie jednego roku – 10 stycznia 1997 r. (pkt 29 powyżej), choć postępowanie, z powodu którego nastąpiło zawieszenie zakończyło się już 30 maja 1995 r. (pkt 26 powyżej). Trybunał stwierdza również, że już w pierwszej części postępowania, Ministerstwo Sprawiedliwości zwracało uwagę sądów, iż sprawa wymagała szczególnej staranności (pkt 21 powyżej).

82. Wszystko to skłania Trybunał do stwierdzenia, że władze sądowe nie dołożyły należytej staranności dla poprawnego przebiegu postępowania.

(e) Konkluzja

83. W konkluzji, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, stwierdza się, że długość postępowania nie była rozsądna.

Nastąpiło więc naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji.

2. Postępowanie zmierzające do przyznania skarżącemu renty wyrównawczej

(a) Zawilość sprawy

84. Rząd uważa, że postępowanie było szczególnie zawile. Po pierwsze przypomina, że sąd musiał powołać wielu biegłych z zakresu medycyny, aby wypowiedzieli się co do stanu zdrowia skarżącego, co w sumie przedłużyło rozpatrzenie sprawy o 8 miesięcy. Podkreśla ponadto, że w obliczu wzrastającej inflacji, sąd zobligowany był do zlecenia przeliczenia kwoty renty biegłemu z zakresu ekonomii. Precyzuje ponadto, że upływ czasu, jaki nastąpił pomiędzy wypadkiem przy pracy a toczącym się postępowaniem, sprawił, że praca sądu była jeszcze trudniejsza.

85. Skarżący stwierdza, że sprawa nie była zawila, ponieważ dokumentacja jego stanu zdrowia była dostępna w ZUS, którego kolegium lekarskie dokonało oceny jego stanu zdrowia w 1990 r.

86. Trybunał przyznaje, że sprawa wymagała sporządzenia licznych opinii medycznych i że upływ czasu utrudniał ocenę stanu zdrowia skarżącego w momencie wypadku. Jednakże, sama zawilość sprawy nie może usprawiedliwiać długości postępowania.

(b) Waga postępowania dla skarżącego

87. Rząd odsyła Trybunał do argumentów przytoczonych w postępowaniu dotyczącym zaliczenia nadpłat na rzecz bieżących opłat w spółdzielni (pkt 72 powyżej).

88. Skarżący podkreśla wagę sprawy.

89. Trybunał uważa, że wobec tego, iż sprawa dotycząca wysokości renty dla skarżącego w sposób bezpośredni wpływała na poziom jego życia, Rząd nie powinien twierdzić, iż długość postępowania nie wpływała na sytuację skarżącego.

(c) Postępowanie skarżącego

90. Rząd twierdzi, że skarżący był odpowiedzialny w znacznym stopniu za długość postępowania.

91. Skarżący uważa, że nie powinno mu się zarzucać, iż domagał się możliwości ustosunkowania się do twierdzeń biegłego. Podkreśla, że na sądzie spoczywa obowiązek takiego prowadzenia sprawy, by nie dochodziło do przedłużania postępowania. W dodatku sędzia orzekający w sprawie nigdy nie zarzucił mu, iż swoimi działaniami przedłuża postępowanie.

92. Trybunał uważa, że skarżący nie może być uznany za odpowiedzialnego za długość trwania postępowania. Możliwość ustosunkowania się do twierdzeń biegłego stanowi gwarancję prawa do równego procesu i nie może być zarzucana stronie postępowania.

(d) Postępowanie władz sądowniczych

93. Rząd uważa, że władze sądowe dołożyły należytej staranności przy rozpatrywaniu sprawy.

94. Skarżący twierdzi, że opinie medyczne zarządzone przez sąd były zbędne, ponieważ sąd dysponował kompletną i aktualną dokumentacją jego stanu zdrowia przygotowaną w 1990 r., kiedy ZUS przyznał mu rentę z powodu wypadku przy pracy (pkt 39 powyżej). Zdaniem skarżącego, przedłużyło to niepotrzebnie postępowanie o 3 lata.

95. Trybunał uważa, że opinie biegłych zarządzone przez sąd były główną przyczyną przedłużania się postępowania. Jednakże one same nie mogą usprawiedliwiać całej długości postępowania.

96. Trybunał przypomina, że zobowiązuje państwa do takiego zorganizowania ich systemu prawnego, aby sądy mogły zapewnić każdemu otrzymanie ostatecznego orzeczenia rozstrzygającego o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym w rozsądnym terminie (patrz, np. wyrok *Frydlender przeciw Francji* [GC], nr 30979/96, CEDH 2000, § 45).

(e) Konkluzja

97. W konkluzji, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, stwierdza się, że długość postępowania nie była rozsądna.

Nastąpiło więc naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji.

3. Postępowanie zmierzające do przyznania skarżącemu drugiej grupy inwalidztwa

(a) Stopień zawilości sprawy

98. Strony nie wypowiadały się w tej kwestii.

99. Trybunał uważa, że sprawa nie była szczególnie zawiła. Chodziło o to, by ZUS i sądy określiły stan zdrowia skarżącego i w rezultacie zaliczyły skarżącego do odpowiedniej grupy inwalidzkiej.

(b) Waga postępowania dla skarżącego

100. Strony nie wypowiadały się w tej kwestii.

101. Trybunał potwierdza swoje stanowisko, iż postępowania dotyczące spraw socjalnych mają szczególne znaczenie dla skarżącego.

(c) Postępowanie skarżącego

102. Strony nie wypowiadały się w tej kwestii.

103. Trybunał stwierdza, że w postępowaniu przed ZUS skarżący nie dysponował żadnym środkiem umożliwiającym przyspieszenie rozpatrywania jego sprawy.

(d) Postępowanie władz krajowych

104. Rząd uważa, że postępowanie przed ZUS nie może być traktowane jako postępowanie sądowe w rozumieniu art. 6 Konwencji.

105. Skarżący podkreśla, że od 30 listopada 1998 r., a więc daty od której postępowanie toczyło się przed sądem wojewódzkim, została wyznaczona jedna rozprawa.

106. Trybunał zauważa, że postępowanie przed ZUS toczyło się około 5 lat. Przypomina także o trzyletnim okresie braku działania, który nie został podważony przez Rząd, w którym to czasie wyznaczono jedną rozprawę i że sprawa nadal się toczy.

107. Dlatego też, Trybunał uważa, że władze polskie nie wykazały w prowadzeniu sprawy należytej staranności.

e) Konkluzja

108. W konkluzji, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy i w szczególności wagę przedmiotu sporu dla skarżącego, stwierdza się, że długość postępowania nie była rozsądna.

Nastąpiło więc naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

109. Zgodnie z art. 41 Konwencji:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

110. Skarżący domagał się za szkody materialne kwoty 137 000 złotych.

111. Rząd nie wypowiadał się w tej kwestii.

112. Na podstawie danych, którymi dysponuje, Trybunał stwierdził, że skarżący nie wykazał w sposób przekonujący, iż na skutek długości trwania postępowania doznał on szkód materialnych. W związku z tym nic nie uzasadnia przyznania mu odszkodowania z tego tytułu.

113. Jednakże Trybunał uznał, że z powodu toczących się trzech postępowań skarżący doznał szkody niematerialnej, której nie da się zrekompensować przez samo orzeczenie naruszenia Konwencji. Po oszacowaniu na zasadzie słuszności, Trybunał zasądza z tego tytułu na rzecz skarżącego kwotę 50 000 złotych.

B. Koszty i wydatki

114. Skarżący domagał się z tytułu poniesionych kosztów i wydatków kwoty 43 402 złotych.

115. Rząd nie wypowiadał się w tej kwestii.

116. Po oszacowaniu na zasadzie słuszności, Trybunał zasądza z tego tytułu na rzecz skarżącego kwotę 10 000 złotych.

C. Odsetki ustawowe

Zgodnie z informacjami dostępnymi Trybunałowi, ustawowe odsetki stosowane w Polsce w dniu przyjęcia obecnego wyroku wynoszą 30% w skali rocznej.

Z tych przyczyn Trybunał jednomyślnie

1. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji w postępowaniu dotyczącym zaliczenia skarżącemu okresu płatności czynszu na poczet bieżących opłat czynszu;

2. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji w postępowaniu dotyczącym przyznania skarżącemu renty wyrównawczej;

3. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji w postępowaniu dotyczącym uznania go za inwalidę drugiej grupy;

4. UZNAJE, że

a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji następujące kwoty:

(i). 50 000 złotych (pięćdziesiąt tysięcy złotych) za szkody niematerialne;

(ii). 10 000 złotych (dziesięć tysięcy złotych) z tytułu zwrotu kosztów i wydatków, włącznie z jakimkolwiek podatkiem od wartości dodanej, który może być naliczony;

b) odsetki w wysokości 30% będą naliczane od tej sumy po upływie wyżej wspomnianych trzech miesięcy do momentu zapłaty;

5. ODDAŁA pozostałą część żądania skarżącego dotyczącego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku francuskim oraz ogłoszono na piśmie w dniu 20 grudnia 2001 r. zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Vincent BERGER
Kancierz

Georg RESS
Przewodniczący